Nro 294.
D. 10. Grudnia.
PIĄTEK.
Rok 1824.

KURIER Warszawski

WSPOMNIENIA.

Zgon Jerzego Fleminga Woiewody Pomorskiego 1771.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Chociaż ciągle trwa wilgotne powietrze, i chociaż prawie wszyscy są zakatarzeni, iednak tej Jesieni w *Warszawie* i iej okolicach mniej umiera *Ludzi* niż w roku zeszłym. Woda na *Wiśle* zostaie w mierze.

Dziełko oryginalnie wydane przez *Wiktora J......* *Dumanie Żołnierza i iego przerwy nad brzegami Niemna*, wyjdzie z druku zaraz po Nowym roku. Łaskawi Prenumeratorowie ieżeli zaszczycić zechcą wydawcę, biletów dostać mogą w Sklepie ubogich przy ulicy Krakow: Przedmi: w Drukarni *Glücksberga* i pod Nro: 617 przy ulicy Danielowiczowskiej u Margrabiego. Cena złp: 2.

Nowy gatunek *Rękawiczek* białych, glansowanych wewnątrz, szytych iedwabiem koloru karmazynowego, iest teraz bardzo modnym i używanym przez Damy w *Paryżu*, te *Rękawiczki* przyczyniaiące się znacznie do zachowania rąk w iak najpiękniejszym stanie zowią się *ála Trocadaire* (Trokader).

P. *Herwet*, Aktor przybyły z *Paryża*, pierwszy raz ukazuiący się wczoraj na Scenie w Teatrze *Saskiego Pałacu*, odbierał (zwłaszcza w roli *Krawca Russo*) częste oklaski.

Trzy nowe Walce z Opery *Rossiniego* *Sroka złodziej*, wyszły z Litografji na Fortepiano w Składzie *A. Brzeziny*, przy ulicy *Miodowej* Nro 481. Cena zło: 2.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

z Paryża.

Król, *Delfin* i iego Małżonka, po kilkudniowej przeiazdce do *Wersalu* i innych miejsc, wrócili do *Paryża* d. 23 t. m: Nazaiutrz Król rano przybył do *Giełdy* gdzie został przyięty przez Prefekta Departamentu *Sekwany* i Komisarza Giełdy, który niegdyś był prywatnym Sekretarzem *Ludwika XVI.* Król bardzo był zadowoloiony tak z towarzystwa *Wexlarzów* iak *Meklerów*, rozmawiał uprzejmie z wielu *Negocjantami* i rzekł „ należy usiłować aby nie tylko starano się o zapewnienie uczciwego sposobu do życia dla siebie, lecz i dla drugich“ Tegoż dnia zwiedził Król różne gmachy *Paryża* i długo zastanawiał się nad nowo ukończonem malowaniem wewnątrz Kopuły S. *Genowefy*; tamże przedstawiono Monarszę uczniów Kolegjum *Henryka IV*, którzy z zapałem zawołali „Niech żyie Król!„ Monarcha rozkazał aby przez cały dzień ci Studenci mieli *rekracją*, co usłyszawszy, ieszcze zwiększym zapałem ponowili radosne okrzyki. — Król w dowód swego zadowolnienia z malowania Kopuły S: *Genofefy* przez Malarza *Gross*, mianował tego Artystę *Baronem*.— w *Paryżu* co rocznie zalega około 14,000 listów niewykupionych z Poczty; ieden z *Anglików* ofiarował zapłacić 1999 złotych (zapewne niemieckich) zato gdyby mu w końcu roku oddawano te listy, a oprócz tego 50 złło: aby te listy oddawano mu częściami, iżby mógł ie odczytywać, dla dogodzenia swej ciekawości, która byłaby mu

przyiemnieyszą nad wszelkie inne zabawy; nakoniec dodał iżby odstąpił całego swego maiątku, gdyby mu pozwolono czytać wszystkie listy iakie codziennie przychodzą i odchodzą w *Paryżu*, odchodzi zaś codzień listów 28,000, a przychodzi 18,000. Takiey ofiary i takiego dziwactwa ieszcze żaden *Anglik* nieokazał. — D. 26. z: m: okrzczono 2. dzwony przeznaczone do Kościoła S. *Sulspicjusza* w *Paryżu*, spodziewano się że Król będzie obecnym przy tym obrzędzie, lecz przeznaczył Xcia *Blakas* aby w iego imieniu był Ojcem chrzesnym. — Ciekawa sprawa odbyła się w Sądzie Kryminalnym Departamentu *Sekwany* i *Oise*. Dwunastoletnia Córka iednego z mieszkańców tamecznych wysłaną była na górę winną dla obrzynania gron winnych; gdy niewróciła wieczorem i nazaiutrz, szukano iej troskliwie, na górze znaleziono iej kapelusz, trzewiki, nóż i inne rzeczy, w kilka dni postrzeżono że otwor skały był zatkany sianem i liściami, znaleziono w tej iaskini pod liściami zwłoki tej Panienki iuż nieco nadgniłe, i znaki że była zamordowaną; po ścisłem śledzeniu Leśniczy uwiadomił iż spotykał w lesie iakiegoś człowieka, którego mina, odzież i cała postać zdawały się przekonywać że ma pomięszane zmysły, ponowiono śledzenie i znaleziono tego człowieka, przy którym znajdował się nóż, co utwierdziło mniemanie iż był zabójcą. Zaprowadzony do więzienia ciągle się zapierał, lecz zasłabł, prawie iak w malignie wyrzekł słowa które dowodziły że był zabójcą, gdy odzyskał przytomność, oznajmiono mu że wyznał swą zbrodnię, poczem iuż się niezapierał, i rzetelnie opowiadał co było przyczyną tej zbrodni. Od dzieciństwa był melancholiczny, niespokojny, unikaiący ludzi, nakoniec niedoznaiąc spokojności, udał się do lasu i żył samotnie, nagle uczuł chęć popełnienia morderstwa, a najbardziej aby się napił krwi ludzkiej, w tejże chwili spostrzegł ową Panienkę, którą uiął chustką i zarzuciwszy na plecy, zaniosł do iaskini, gdzie wykonał morderstwo nożem. Jego Adwokat stara się go obronić dowodząc że ma pomięszane zmysły, lecz Sąd przysięgłych uznał przeciwnie i zabójca (nazwiskiem Antoni *Leżer* został na śmierć skazany. Słuchał on tego wyroku spokojnie, i nieokazał najmniejszego wzruszenia. Dzienniki Paryzkie są napełnione opisem całej inkwizycji tego zdarzenia. — Dla czego kunszta tak kwitną we *Francji*? (pisze iedna z gazet), oto dla tego że Rząd i maiętni Obywatele hojnie wspieraią Artystów, i podaią co raz nowe sposoby zachęcenia; oraz świetnie nadgradzaią wszelkie znakomite talenta. Malarze, Rytownicy, Rzeźbiarze których dzieła są ukazane na wystawie publicznej, są pewni że za też dzieła dostaną dobrą zapłatę, i dla tego gorliwie pracuią, bo widzą nadgrodzoną swą pracę. Podano teraz *Program* iakie otrzymaią nadgrody Poeci i Kompozytorowie *Oper Francuzkich*, i tak: Za napisanie poezji do Wielkiej Opery 3 lub 5 aktowej, przeznaczono 4,000 franków, a za poezją do iedno aktowej *Opery Komicznej* 2000 franków. Takaż summa przeznaczona iest dla Kompozytorów Muzyki, lecz nagroda nastąpi po zdanym raporcie przez Sąd tak zwany *Żury* (*Jury*) złożony z mistrzów i znawców. *Rossyni* został Dyrektorem Włoskiego Teatru w *Paryżu*, iego Małżonka przy tymże teatrze umieszczoną została iako *Pryma Donna*. P. *Habenek* nie iest iuż Dyrektorem orkiestry Wielkiej Opery. — w Lesie pod *Wersalem* strzelono do Dozorcy tegoż lasu, raniony wkrótce umarł, lecz przed zgonem miał tyle siły iż oświadczył że iacyś 2 Ludzie do niego strzelili. Przybicie naboiu było z pa-

pieru Gazety, szukano przeto wszędzie takich gazet, i znaleziono ich wiele podartych u iednego z mieszkańców wsi pobliskiej, uwięziono go natychmiast, wysłuchano 50 świadków, iednak *Sąd Przysięgłych* wyrzekł iż ten obwiniony, iest niewinny. — w *Paryżu* wyszedł z druku zbiór listów *Ludwika XVIII* pisanych od r. 1791 do 1795 są bardzo interessuiące. — Wyjście wojska *Francuzk:* z *Hiszpanji* miało niezawodnie rozpocząć się d. 1 *Grudnia*. — z *Hiszpanji* donoszą że tam trwaią ciągle uwięzienia niespokojnych osób. Król wydał wyrok, iż każdy mniemaiący że ma iakie bądź prawo do łaski Monarchy, podać ma swe prosbę wciągu iednego miesiąca. —

Od Granic Tureckich.

Jeszcze niemożna z pewnością donieść o *Kapudanie Baszy*, iedni zapewniaią że chociaż *Sułtan* darował mu życie, lecz odebrał wszelkie urzędy, drudzy twierdzą że chociaż nieutracił urzędu, ale wstydzi się pokazać w *Stambule* i udaie chorego. — *Anglicy* i *Francuzi* którzy iako bezstronni świadkowie byli blizkiemi walk *Greków z Turkami*, iednozgodnie zapewniaią że *Grecy* z nadzwyczajną odwagą pokonywali swych nieprzyiacioł, a niektóre ich dowody waleczności są prawie niepodobne do uwierzenia.—Znowu z *Napoli di Romanja* listy zapewniaią, że oręż *Grecki* tryumfuie. Zabranych w niewolą przed *Samos* żołnierzy *Tureckich* tak podzielili *Grecy*, że prawdziwi *Turcy* niezostali pozbawieni życia, lecz powieszono wszystkich takich którzy nie wyznaiąc religji *Machometa* a iednak służyli w wojsku *Muzułmańskiem* i walczyli przeciw *Chrześcjanom*. — Od chwili w której *Grecy* dostrzegli, że *Turcy* tak się lękaią statków palnych iż za zbliżeniem się ich, skaczą w morze i tym sposobem ocalaią życie, zwłaszcza ci którzy umieią dobrze pływać, *Admiliracja Grecka* postanowiła aby na każdym statku palnym nie iak dotąd po kilkunastu było ludzi, lecz najmniej 100, dla zabierania okrętów *Tureckich*.—Teraz *Grecy* ułożyli plan następuiący, razem 4 wyprawy będą wysłane to iest przeciw *Eubei*, *Krecie*, *Zejtuni* oraz przeciw *Patras*, *Koron* i *Modon*. Bogaty Grek *Warwaki* wyłożył znaczne summy na te wyprawy, do czego łączą się inni maiętni Obywatele, oczekuią na obiecane Fregaty z *Londynu*, a gdy te przybędą, zaraz rozpocznie się zamknięcie *Dardanellow*.

z Niemiec.

w *Akwizgranie* starannie urządzaią źródła tamecznych *Wód Mineralnych*, będzie to miejsce tylą wygodami opatrzone dla szukaiących polepszenia zdrowia, iak równego trudno znaleść w *Europie*. — Sąd Appellacyjny Kantonu *Zurych* (w Szwajcarji) wydał iuż wyrok na Bandę oszustów, którzy przez lat kilkanaście łudzili Lud prosty odkrywaniem niby zaklętych skarbów; niektórzy zyskiwali przez to oszustwo po 24,000 franków; skazani są na ciężkie więzienia, piętnowanie, chłostę i t:p:—D. 16 z:m: 31 Pułk piechoty *Austrjackiej* uroczyście obchodził pamiątkę poświęcenia swych chorągwi, obrzęd odbył się tem świetniej, że się znajdował w *Wiedniu* Król *Bawarski* który iest Szefem tegoż Pułku. — *Dunaj* w *Węgrzech* także wezbrał bardzo znacznie, d, 13 z:m: woda tak nadzwyczajnie wezbrała, że ledwo nie został zerwany most między miastem *Budą* (Ofen) i *Pestem*, co własnie przytrafiło się wczasie *Jarmarku* gdy mnóstwo Ludzi znajdowało się na moście. — D. 27 z:m: woda na *Renie* pod *Dyseldorf* ieszcze stała wysoko na stop 21, w tejże okolicy ciągle woda stoi na przestrzeni 5 mil kwadratowych, więcej niż 40,000 Ludzi iuż od 3 tygodni opuściwszy swe mieszkania, tułaią się, cierpiąc głód i nędzę; wszystkie wśie i mia-

steczka na tej przestrzeni są tak zalane, że do nich niepodobny iest przystęp, a chociaż woda opadnie, iuż wszystkie domy będą niezdatne do mieszkania.— D. 20 z:m: w *Munich* taki powstał wicher, że nikt na ulicy niemógł się pokazać; iedna Panna wyszła i natychmiast wiatr zerwał Szal z iej ramion, który znaleziono aż pod kopułą Kościoła.—

z Londynu.

Król iest zdrowszy, d. 20 m. dał uroczyste posłuchanie Posłom *Austrjackiemu* i *Francuzkiemu*, poczem prezydował w radzie tajnej. — Co raz smutniejsze dochodzą wieści o skutkach okropnego pożaru w *Edymburgu*, mnóstwo domów, kilka Kościołów ect: stało się pastwem płomieni: a przytem nie mało Ludzi utraciło życie — Nie ma przykładu aby kiedy z taką troskliwością w giełdzie *Londyńskiej* ubiegano się o papiery skarbowe, iak d. 22 z. m. ale czegoż nie dokazuie złoto! rozniosła się pogłoska że w *Mexyku* odkryto nowe kopalnie złota! natychmiast papiery Kompanji *Mexykańskiej* podniosły się w cenie i w ciągu kilku godzin doszły od 70 do 700!!.— Prowadzenie wojny *Anglików* z *Birmanami* niepodoba się w *Londynie*, gdyż ta żadnej nie obiecuie korzyści, a staie się przyczyną straty niemałej liczby żołnierzy *Angielskich*. Jest wiadomość że *Birmani* wydali odezwę aby walczyć z *Anglikami*, *miecz o miecz, ząb o ząb!* a ta odezwa dosyć skutkowała, wpadli z zawziętością w posady *Angielskie*, zniszczyli cały zbiór *Jndigo*, spustoszyli najbogatszą prowincją i.t.p. i gdyby ieszcze dłużej trwali w takowym zapale, mogliby łatwo zdobyć *Kalkutę*. — Gazeta *Edymburska* opisuie obszernie następuiące zdarzenie: Pewny ubogi Rzemieśnik w *Fontenbrydge* wieczorem gdy samotny siedział przy kominie, wpada do niego iakiś Człowiek wzywaiąc pomocy aby obronił iego kolegę napastowanego na ulicy, wychodzi Rzemieśnik i w tejże chwili zostaie porwany przez kilku Ludzi maiących dla niepoznania farbowane twarze, kładą mu na twarz plaster, i pakuią do skrzyni którą włożywszy na wóz, pędzą galopem; uiechali znaczną część drogi, gdy szczęśliwym przypadkiem koło złamało się, niemogli dalej pędzić, wóz został na ulicy iednej wsi, a ci Ludzie uciekli. Prócz tej skrzyni było ieszcze 2 innych, w których znaleziono *trupy Ludzkie*; pokazało się że zbrodniarze byli tak zwani *Resurekcjons men*, którzy Doktorom i Chirurgom dla badań anatomicznych przedawali ciała Ludzkie, i to było iedynym ich sposobem do życia. Są ścigani i zapewne to towarzystwo zniesionem zostanie. —

DONIESIENIA.

Jest pewna okazja do Wrocławia, wygodnym krytym Poiazdem, na dwie lub trzy osób, życzące sobie osoby zabrać się, raczą zgłosić się do właściciela domu pod Nr 710 przy ulicy Leśno.

Do Handlu Rossyjskiego pod filarami w Marywilu nadszedł świeży Transport Winogron Astrachańskich, Herbaty, i Ryżu.

Onegdaj w pół do 9 wieczorem, przechodzącemu przez Ogród Krasińskich Jzraelicie, skradziono Czapkę Sobolową, Żydowską podszewka ciemno bronzowego koloru z kitajki, rozdarta cokolwiek, wierzch axamitny czarny, wstąszki zielone; Kto ią wyśledzi i da znać przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1778 do Abrama Mośka Holperyn, odbierze dukata nadgrody.

Zgubioną zostala Tabakierka fabryki Tulskiej, również i Laska bambusowa z gałką rogową od sarny w przeszły wtorek wieczór, idąc od Króla Zygmónta do Starego Miasta. Kto takowe rzeczy znalezione odniesie do JP. Falinera mieszkaiącego w Kamienicy Petyskusa, odbierze wynadgrodzenia złp: 24

Dwuletni Byk prawdziwy Tyrolskiej porody iest do sprzedania w Marywilu. Dowiedzieć się pod Filarami w Sklepie pod Nr 8ym. —

Teatr. Jutro Kom: *Brat wpostaci Kochanka* i po 2gi raz *Tańce* wykonane przez Uczniów P. *Amjot*